

Przegląd Prawno-Ekonomiczny

REVIEW OF LAW, BUSINESS & ECONOMICS

październik-listopad-grudzień

Nr 45
(4/2018)



WYDZIAŁ ZAMIEJSKOWY
PRAWA I NAUK
O SPOŁECZEŃSTWIE | **KUL**

WYDAWCA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II | Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie
w Stalowej Woli

ADRES REDAKCJI

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego” | 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a |
e-mail: ppe@kul.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

dr Artur Lis – redaktor naczelny (editor-in-chief) | dr David W. Lutz (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | dr Dariusz Żak – zastępcy redaktora naczelnego (associate editors) | dr hab. Grzegorz Wolak – sekretarz redakcji (administrative editor) | dr hab. Piotr T. Nowakowski – redaktor ds. międzynarodowych (international editor) | dr Filip Ciepły, dr Isaac Desta (Holy Cross College w Notre Dame, USA), dr Dorota Tokarska, dr Dominik Tyrawa, dr Timothy Wright (Holy Cross College w Notre Dame, USA) – redaktorzy tematyczni (subject editors) | dr Piotr Pomorski – redaktor statystyczny (statistical editor) | mgr Agnieszka Lis – redaktor językowy polskojęzyczny (Polish-language editor) | mgr Tomasz Deptuła (USA) – redaktor językowy anglojęzyczny (English-language editor) | prof. dr hab. Nikolaï Gołowaty (UKRAINA) – redaktor językowy rosyjskojęzyczny | dr Judyta Przyłuska-Schmitt – redaktor konsultant (consulting editor) | mgr Rafał Podlesny – redaktor techniczny (layout editor)

RADA NAUKOWA

ks. prof. dr hab. Antoni DĘBIŃSKI (Rektor KUL Lublin) | prof. dr hab. Thomas BURZYCKI (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | prof. dr hab. Wiktor CZEPUKO (Ukraina) | dr hab. Leszek CWIKAŁA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Czesław DEPTUŁA (KUL Lublin) | dr hab. Marzena DYJAKOWSKA (KUL Lublin) | abp. prof. dr hab. Andrzej DZIĘGA (Szczecin) | dr hab. Krzysztof GRZEGORCZYK (Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu) | nadkom. dr Dominik HRYSZKIEWICZ (Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie) | prof. dr hab. Aleks JULDASZEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | prof. dr hab. Marian KOZACZKA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Andrzej KUCZUMOW (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Pantelis KYRMIZOGLU (Alexander TEI of Thessaloniki, Greece) | dr hab. Antoni MAGDOŃ (KUL Stalowa Wola) | ks. prof. dr hab. Henryk MISZTAŁ (KUL Lublin) | prof. dr hab. Wojciech NASIEROWSKI (University of New Brunswick) | prof. dr hab. Jurij PACZKOWSKI (Ukraina) | prof. dr hab. Pylyp PYLYPENKO (Ukraina) | prof. dr hab. Anton STASCH (European Akademy of Technology & Management, Oedheim Niemcy) | prof. dr hab. Tomasz WIELICKI (California State University, Fresno) | ks. dr hab. Krzysztof WARCHAŁOWSKI (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)

RECENZENCI ZEWNĘTRZNI

dr hab. Leszek BIELECKI (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach) | dr Walentyn GOŁOWCZENKO (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr hab. Mirosław KARPIUK (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr Barbara Lubas (Nadbużańska Szkoła Wyższa w Siemiatyczach) | prof. dr hab. Oleksander MEREŻKO (Ukraina) | dr Kiril MURAWIEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr Łukasz Jerzy PIKULA (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) | ks. dr hab. Tomasz RAKOCZY (Uniwersytet Zielonogórski) | dr hab. Krystyna ROSŁANOWSKA-PLICHCIŃSKA (Wyższa Szkoła Zarządzania i Ekologii w Warszawie) | dr hab. Piotr RYGUŁA (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) | dr hab. Romuald SZEREMIETIEW (Akademia Obrony Narodowej) | prof. dr hab. Jerzy Tomasz SZKUTNIK (Politechnika Częstochowska) | prof. dr hab. Dariusz SZPOPER (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr hab. Andrzej SZYMAŃSKI (Uniwersytet Opolski) | dr Agnieszka OGRODNIK-KALITA (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie)

DRUK I OPRAWA

VOLUMINA.PL DANIEL KRZANOWSKI | ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin | tel. 91 812 09 08 |
e-mail: druk@volumina.pl

ISSN 1898-2166 | Nakład 300 egz.

Spis treści

Artykuły

LESZEK ĆWIKŁA *Respublica bene ordinata. Udział elit prawosławnych w życiu politycznym w Rzeczypospolitej w XV – XVIII w. (część II)* | 11

DARIUSZ BRAKONIECKI *Oddolna działalność obywatelska jako element pozapaństwowych form ochrony bezpieczeństwa społeczności lokalnej. Zagadnienia administracyjnoprawne* | 27

PAWEŁ BUCOŃ *Formy wykonywania zawodu radcy prawnego* | 37

MARIUSZ Z. JĘDRZEJKO, MIROSŁAW REWERA, KAJA KASPRZAK *Stosunek Unii Europejskiej oraz niektórych państw UE do marihuany. Regulacje prawne w wybranych krajach członkowskich* | 52

KAROL JUSZKA *Czynniki dotyczące podjęcia na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych* | 74

MIROSŁAW KOPEĆ *O potrzebie wprowadzenia pisemnej interpretacji przepisów dotyczących prawa do emerytury* | 85

MAREK STYCH *Wybrane aspekty prawne i organizacyjne transportu zwierząt gospodarskich* | 96

DARIUSZ ŻAK *Prawne zasady przetwarzania danych osobowych* | 111

SEBASTIAN BAJON *Upadłości i restrukturyzacje w Polsce – wybrane aspekty prawne i statystyki postępowań* | 127

AGATA KACZYŃSKA - KRAL *Między rzeczą a energią – refleksja nad obecnym modelem „sprzedaży” niematerialnego egzemplarza programu komputerowego* | 142

ROBERT KAROWIEC *Aspekt porównawczy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (w zakresie ochrony praw społeczno-ekonomicznych) z innymi aktami międzynarodowymi o podobnym znaczeniu* | 153

ADAM KARPIŃSKI *Kultura remiksu i dozwolony użytek w prawie autorskim* | 173

AGNIESZKA LASOTA *Komercjalizacja wizerunku a media społecznościowe* | 183

BARTŁOMIEJ ORĘZIAK *Ograniczenia linkowania w Internecie w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – analiza orzeczenia z dnia 14 czerwca 2017 roku w sprawie C-610/15* | 199

PRZEMYSŁAW PASIERB *Jednolity rynek cyfrowy jako narzędzie harmonizujące wewnątrzspółnotowe korzystanie z własności intelektualnej* | 220

ARTUR TIM *Mandatory Disclosure Rules w Unii Europejskiej - wybrane aspekty regulacji z perspektywy polskiej, niemieckiej i brytyjskiej* | 235

MICHAŁ JĘDRZEJCZYK *Aktualne zasady i kontrola planowania finansowego* | 257

JACEK LEWKOWICZ *Ekonomia kosztów transakcyjnych w teorii i praktyce – integracja pionowa elektrowni z kopalnią węgla brunatnego* | 274

MIROSLAW MACHNACKI *Wykorzystanie rachunkowości rolnej w wycenie efektów zewnętrznych w rolnictwie* | 290

JUDYTA PRZYŁUSKA-SCHMITT *Organizacja zabezpieczenia emerytalnego w Niemczech* | 303

Glosa

SZYMON ROŻEK *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 520/16* | 322

Tekst źródłowy

ARTUR LIS *Uchwały synodu łęczyckiego z 1257 roku* | 334

Sprawozdanie

ARTUR LIS *Ogólnopolska konferencja naukowa „Polonia Restituta. Dekalog dla Polski w 100-lecie odzyskania niepodległości: Kultura i Tożsamość”, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (Lublin, 10.12.2018 r.)* | 340

Contents

Articles

LESZEK ÓWIKŁA *Respublica bene ordinata. Participation of Orthodox Elite in political life in the 15th and 18th century Republic. (part II)* | 11

DARIUSZ BRAKONIECKI *Grassroots active citizenship as an element of non-government forms of security protection of local community. Administrative and legal issues* | 27

PAWEŁ BUCOŃ *The Forms of Practising as a Legal Adviser* | 37

MARIUSZ Z. JĘDRZEJKO, MIROSŁAW REWERA, KAJA KASPRZAK *The attitude of the European Union and some EU countries to marijuana. Legal regulations in selected member countries* | 52

KAROL JUSZKA *Factors connected with resume preparatory criminal proceedings in the judgments issued by the Supreme Court and common courts* | 74

MIROSŁAW KOPEĆ *The need to introduce a written interpretation of the provisions on the right to a retirement pension* | 85

MAREK STYCH *Livestock Transport: Selected Legal and Organizational Issues* | 96

DARIUSZ ŻAK *Legal rules for the processing of personal data* | 111

SEBASTIAN BAJON *Bankruptcies and restructurings in Poland – a selected legal aspects and statistics of proceedings* | 127

AGATA KACZYŃSKA - KRAL *Between thing and energy - a reflection on the current “selling” an intangible copy of a computer program model* | 142

ROBERT KAROWIEC *The comparative aspect of the Charter of Fundamental Rights of the European Union (regarding the protection of socio-economic rights) with other international acts of similar importance* | 153

ADAM KARPIŃSKI *The remix culture and permitted use in copyright law* | 173

AGNIESZKA LASOTA *Commercialization of the image and social media* | 183

BARTŁOMIEJ ORĘZIAK *Restrictions of linking on the Internet in the light of the case law of the Court of Justice of the European Union - an analysis of the judgment of 14 June 2017 in Case C-610/15* | 199

PRZEMYSŁAW PASIERB *The Digital Single Market as a tool harmonizing the inter – community use of intellectual property* | 220

ARTUR TIM *Mandatory Disclosure Rules in the European Union - remarks from the Polish, German and British perspective* | 235

MICHAŁ JĘDRZEJCZYK *Current principles and control of financial planning* | 257

JACEK LEWKOWICZ *Transaction costs economics in theory and practice – vertical integration of powerplants and coal mines* | 274

MIROŚLAW MACHNACKI *The role of accounting in the valuation of external effects in agriculture* | 290

JUDYTA PRZYŁUSKA-SCHMITT *The organization of pension security in Germany* | 303

Gloss

SZYMON ROŻEK *Gloss to the Decision of the Supreme Court from 25 May 2017, II CSK 520/16* | 322

Source text

ARTUR LIS *The resolutions of the Synod of Łęczyca from 1257 year* | 334

Report

ARTUR LIS *National scientific conference „Polonia Restituta. Decalogue for Poland on the 100th anniversary of regaining independence: Culture and Identity”* | 340

Leszek Ćwikła

Respublica bene ordinata. Udział elit prawosławnych w życiu politycznym w Rzeczypospolitej w XV – XVIII w. (część II)*

Respublica bene ordinata. Participation of Orthodox Elite in political life in the 15th and 18th century Republic. (part II)

III.

Wraz z przyłączeniem w 1569 r. ziem ukraińskich Wielkiego Księstwa Litewskiego do Korony zaczęła maleć liczba szlachty wyznania prawosławnego¹. Było to spowodowane szybko postępującym procesem polonizacji, do czego

* Niniejszy tekst stanowi znacznie poszerzoną i uaktualnioną wersję artykułu pt. *Respublica bene ordinata. Remarks on the Participation of Orthodox Elite in the Exercise of Power in the 15th and 16th Century Republic* [„Respublica bene ordinata”. Kilka uwag na temat udziału elit prawosławnych w sprawowaniu władzy w Rzeczypospolitej w XV - XVI w.], który ukazał się w periodyku „Czasopys Kyjiwśkoho Uniwersytetu Prawa” 2011, nr 3, s. 306-311.

¹ Podczas rokowań w sprawie zawarcia unii, ukraińskie elity polityczne zachowywały się biernie, nie wysuwając żadnych żądań o charakterze politycznym. Stały się jedynie w obronie wolności religijnej i nietykalności lokalnych zwyczajów, co też otrzymali w przywilejach dla Wołynia, Braclawszczyzny i Kijowszczyzny, przyłączonych do Korony Polskiej, zob. N. Jakowenko, *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, przeł. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, Lublin 2000, s. 154. Autorka wyjaśnia: „W średniowiecznych kategoriach, w przeciwieństwie do współczesnego schematu myślenia, odrębność polityczna utożsamiana była nie z niepodległością państwową, ale z własnym władcą. A ponieważ wielkim księciem litewskim i królem była jedna osoba - Zygmunt II August, w oczach ludzi owego czasu w ogóle nie zaszło żadne epokowe wydarzenie, bowiem lokalne instytucje polityczne, przez które realizowała się właściwa odrębność w ustroju administracyjnym, zwyczajach i systemie prawnym, pozostały bez zmian. A ich rdzeniem, od zamierchłej przeszłości aż do unii, a także i po niej, byli miejscowi książęta - symbol odrębności dynastycznej”, tamże, s. 155.

w znacznym stopniu przyczynił się również napływ na te tereny osadników polskich². W pierwszej kolejności polonizacji uległy najwyższe warstwy społeczeństwa prawosławnego³. Dłużej przy ruskości trwała drobna szlachta⁴. Dowodem na to jest protest 22 przedstawicieli szlachty braclawskiej z 1576 r. skierowany do króla, w którym sprzeciwia się ona wysyłaniu do niej z królewskiej kancelarii pism w języku polskim i żąda by w przyszłości wszelkie listy były pisane do niej „ruskim pismem”⁵. Drobna szlachta ruska przez niemal pół wieku broniła od unii biskupstwa przemyskiego. Również drobna szlachta w Galicji i na Podolu, zachowując swą narodowość brała aktywny udział w powstaniu Chmielnickiego i obronie prawosławia przed unią⁶.

Następował też proces – mimo narastającej niechęci do „Lachów” – wrastania społeczeństwa ukraińskiego w polską kulturę jak w swoją własną. Był on nieunikniony. Szlachta przyjmowała nie tylko przywileje wzorowane na polskich, ale także obyczaje, język. Język polski zaczął pełnić funkcję języka oficjalnego. Nauka polskiego stała się niezbędna dla wszystkich, którzy chcieli uczestniczyć w życiu publicznym, gdyż nim posługiwano się w sejmie, podczas zjazdów szlachty w czasie wolnych elekcji. Język ruski zaś otrzymał status

² Pamiętajmy jednak, że osadników tych nie było aż tak wielu. Według N. Jakowenko w ciągu pierwszego stulecia po unii lubelskiej drobna i średnia szlachta przybywająca z Polski, Białorusi i Litwy nabyła na Ukrainie tylko 6 procent ziemi (dane za A. S. Kamiński, *Historia Rzeczypospolitej Wielu Narodów 1505-1795*, Lublin 2000, s. 71). Jednak kilka polskich rodzin wybudowało tam z biegiem czasu olbrzymie latyfundia. Były to domeny Firlejów, Zamoyskich, Sobieskich, Lubomirskich, Koniecpolskich, Potockich, Branickich. Jednocześnie ukraińscy książęta i szlachta uzyskiwali, drogą kupna, nadań i małżeństw, dobra na ziemiach etnicznie polskich. Stopniowo wśród dygnitarzy ukraińskich - wojewodów, kasztelanów, starostów - zaczęli pojawiać się przybysze z Polski. Ale arystokraci z Ukrainy w tym samym czasie powoływani byli na województwa koronne, włączając w to najwyższą świecką godność w państwie, a mianowicie kasztelanię krakowską. Tak więc Jan Kostka został wojewodą sandomierskim a Janusz Zbaraski wojewodą krakowskim. Co więcej, od czasów pierwszych elekcji książęta Zbarascy byli wysuwani przez szlachtę wywodzącą się z ruchu egzekucyjnego na królów polskich, zob. tamże, s. 71-72.

³ Prawosławne korzenie miały tak znakomite rodziny jak Buczaczy, Chodkiewiczowie, Czartoryscy, Sanguszkowie, Sapiehowie, Siemaszkowie, Ślucy, Sołomereccy, Tyszkiewiczowie, Massalscy, Olelkowicze, Pacowie, Puzynowie, Wiśniowieccy, Zasławscy, Zbarascy i wiele innych.

⁴ Na przykład byli to Waśkowie, Fedkowie, Hryckowie. „W nich żyje poczucie swej narodowości i oni czasem nie marnują okazji przedstawienia siebie jako reprezentantów „całej Rusi”. (M. Hruszewskij, *Istoria Ukrajiny-Rusy*, t. 6, Kyjiw-Lwów 1907, s. 242, tł. moje.). M. Hruszewski stwierdza (s. 242), że szlachta ta stanowiła większość wśród stanu szlacheckiego, mogłaby włączyć swoimi ziemiami i powiatami, wprowadzać swoich ludzi na urzędy i nadawać ton życiu prowincjonalnemu. „Ale do tego brakowało jej solidarności, wyraźniejszego uświadomienia społecznego, politycznego czy narodowego, brakowało organizacji i ona zwyczajnie zawsze i wszędzie odchodziła na plan dalszy przed zamożniejszymi i bardziej wpływowymi swoimi polskimi „braćmi”.

⁵ *Akty, odnoszające się do historii Zachodniej Rosji, zbrany i wydany przez Komisję Archeograficzną* (dalej AZR), t. 3, Sankt-Pietierburg 1850, nr 64.

⁶ M. Hruszewskij, dz. cyt., t. 7, Kyjiw-Lwów 1909, s. 244-245, 252-254.

jedynie języka do użytku domowego. W sferze wyznaniowej przyjmowanie kultury polskiej objawiało się poprzez przechodzenie na obrządek katolicki. Przy czym początkowo liczebnie straty prawosławia były niewielkie, ale ważne w tym sensie, że dotyczyły elit intelektualnych. Zmiana obrządku wynikała zaś z tego, iż po unii lubelskiej otwarł się przed rzeszami szlachty łatwiejszy dostęp do urzędów, a zrobienie kariery ułatwiała przynależność do Kościoła katolickiego. Przy tym szlachta wybierała częściej Kościół rzymskokatolicki, ponieważ Kościół greckokatolicki był traktowany jako niższy w dostojństwie. Z czasem prawosławie stało się religią warstw upośledzonych prawnie i społecznie. Ponadto dla zrobienia kariery politycznej trzeba było posiadać przynajmniej przeciętne wykształcenie. To zaś mogły wówczas zapewnić przede wszystkim kolegia jezuickie i uniwersytety katolickie i protestanckie, więc prawosławni wysyłali tam synów, a to również przyczyniało się do porzucania prawosławia. W efekcie za sprawą szybkiej polonizacji szlachty ruskiej doszło do utraty elit politycznych i ekonomicznych⁷.

Jednak – na co słusznie zwraca uwagę N. Jakowenko – nie należy utożsamiać szlachty ruskiej tak silnie powiązanej ze światem polskich zachowań z Polakami, bowiem ludzie ci utożsamiając się z „polskim narodem politycznym” i używając wobec siebie nazwy Polaków, a także uważając za swoją ojczyznę Polskę, często rozumieli przez te słowa coś zupełnie innego niż etniczni Polacy⁸. Oprócz szlachty i to tej najbogatszej pozostałe stany na co dzień raczej nie myślały o wielkiej wspólnotcie jaką była Rzeczpospolita, ale wiązały się z własnymi „małymi ojczyznami”. Dlatego też nie wyrzekły się one powiązań i walki o interesy swego kraju.

Mimo procesów polonizacji i porzucania obrządku wschodniego ludzi wyznania prawosławnego widzimy jeszcze jako piastujących różne funkcje. Stopniowo będą to już tylko ludzie „pochodzenia ruskiego”. W 1572 r. w senacie liczącym 69 osób (uwzględniając wakaty i łączenie funkcji), było 36 protestantów, z czego aż 15 pochodzenia ruskiego (byli to np. podkanclerzy i wielki skarbnik litewski Eustachy Wołłowicz, Mikołaj Naruszewicz, książę Andrzej Wiśniowiecki), 25 katolików, z tego 1 pochodzenia ruskiego i 8 prawosławnych. Prawosławnym był książę Stefan Zbaraski, od 1566 r. wojewoda trocki, zmarły w 1585 r.⁹ Kasztelan większy kijowski Paweł Iwanowicz Sapięha w roku 1569 był protestantem, lecz

⁷ N. Jakowenko, dz. cyt., s. 208-209.

⁸ Tamże, s. 310.

⁹ A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517-1648*, przeł. E. Sękowska, Warszawa 1994, s. 105-106.

z jego testamentu wynika, że umierał w roku 1580 jako prawosławny¹⁰. Wyznawcą prawosławia był kasztelan wołyński Michał Myszka, który reprezentował Małopolskę jeszcze w chwili śmierci Batorego (1586 r.)¹¹, a zapewne i braclawski Wasyl Piotr Zahorowski¹². Z prowincji małopolskiej było 12 pewnych i 3 przypuszczalnych dysydentów (kalwinistów), 3 pewnych i 2 przypuszczalnych prawosławnych oraz 12 pewnych i 4 przypuszczalnych katolików. Prawosławnymi senatorami byli wojewoda kijowski Konstanty Wasyl Ostrogski i wojewoda wołyński Bohusz ks. Korecki¹³. Zatem w 1572 r. wśród senatorów (z wyłączeniem kasztelanów mniejszych) było 24 senatorów pochodzenia ruskiego, w tym 6 prawosławnych, 17 protestantów i 1 katolik; w 1606 r. – 29, w tym 1 prawosławny, 7 protestantów i 21 katolików. Prawosławni albo przeszli z prawosławia na katolicyzm, albo – tak było częściej – z protestantyzmu przeszli do Kościoła rzymskiego. W chwili śmierci Batorego w senacie Rzeczypospolitej zasiadało 16 innowierców¹⁴. Jak słusznie stwierdza A. Mironowicz, prawosławnych „reformacja oderwała od wiary greckiej i oddzieliła od ludu ruskiego”¹⁵. Mimo to w okresie panowania Zygmunta III Wazy w senacie zasiadali prawosławni Konstanty Wasyl Ostrogski wojewoda kijowski oraz Fiedor Skumin Tyszkiewicz wojewoda nowogródzki, nazywany przez prawosławnych drugim księciem Ostrogskim. Fiedor Skumin Tyszkiewicz skłaniał się ku unii już w 1597 r. (oficjalnie został grekokatolikiem w r. 1603)¹⁶. Kasztelanem braclawskim był prawosławny Hrehory Samguszko¹⁷.

Niewątpliwie wyjątkową pozycję posiadał wówczas polityczny przywódca prawosławnych Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525-1608), najpotężniejszy z książąt ukraińskich. Od roku 1550 piastował on godność starosty włodzimierskiego i marszałka wołyńskiego. Znaczenie urzędu marszałka ziemi wołyńskiej znacznie zmalało po reformie administracyjnej w 1566 r., kiedy to stworzono urzędy wojewodów wołyńskiego i braclawskiego. Wówczas marszałkostwo stało

¹⁰ K. Ożarowski, *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, T. 1, Petersburg 1890, s. 84-85.

¹¹ K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1934, s. 373.

¹² W. Dworzaczek, *Oblicze wyznaniowe Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dobie kontrreformacji*, [w:] *Munera Litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka*, Poznań 1962, s. 45.

¹³ Tamże, s. 44-46.

¹⁴ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 232.

¹⁵ Tamże, s. 53; T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525-1608) wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 222.

¹⁶ K. Chodynicki, dz. cyt., s. 264, 378, 412.

¹⁷ A. Jobert, dz. cyt., s. 253.

się jedynie urzędem honorowym¹⁸. Natomiast funkcja starosty dawała część realnej władzy w terenie, gdyż starosta jako namiestnik króla – podobnie jak w Koronie – wykonywał na terytorium podległym jego władzy wszystkie funkcje w zastępstwie panującego. Ostrogski stopniowo awansował do grona najbliższych współpracowników Mikołaja Radziwiłła „Czarnego”, który wówczas odgrywał czołową rolę w polityce Wielkiego Księstwa Litewskiego. Świadectwem wzrastającej pozycji wołyńskiego magnata było powierzenie mu 5 grudnia 1559 r. urzędu wojewody kijowskiego, będącego najwyższą godnością na ziemiach ruskich Litwy i z którym było związane największe uposażenie spośród urzędników ruskich. Ponadto został on również starostą kijowskim, ponieważ od utworzenia województwa kijowskiego w 1471 r. każdy wojewoda był jednocześnie starostą kijowskim. Zatrzymał także urząd marszałka ziemi wołyńskiej¹⁹. Po 1569 r. zajął wysokie miejsce w senacie Rzeczypospolitej jako czternasty spośród świeckich senatorów²⁰. Jego pozycja znacznie wzrosła po śmierci Zygmunta Augusta, dowodem czego było to, iż w okresie pierwszego bezkrólewia niemalże wszyscy kandydaci do tronu zabiegali o jego poparcie²¹. Zresztą był on nawet wymieniany jako kandydat do tronu, podobnie jak i po śmierci Stefana Batorego²².

Od lat osiemdziesiątych XVI w. Konstanty Wasyl Ostrogski był największym posiadaczem ziemskim w Rzeczypospolitej (był m.in. właścicielem Tarnowa, Ostroga, Połonnego i Dubna oraz tysiąca wsi i dziesiątków folwarków pozwalających utrzymywać ponadtysięczną, stałą, prywatną armię)²³. Dwór w Ostrogu stanowił najbogatszą rezydencję magnacką na ziemiach ruskich w końcu XVI w.²⁴ Jego pozycja pozwalała mu uczestniczyć w większości ważnych dla Rusi wydarzeń, które miały miejsce podczas jego długiego życia. Szczególnie istotna była działalność religijna księcia, a więc zaangażowanie się w sprawy prawosławia i walka z unią brzeską. Opiekę magnata z Ostroga nad Kościołem prawosławnym uznawał król Stefan Batory, czego dowodem było pozwolenie

¹⁸ Jednak w latach pięćdziesiątych XVI w. marszałek ziemi wołyńskiej w strukturze urzędniczej Wielkiego Księstwa Litewskiego odgrywał jeszcze znaczącą rolę.

¹⁹ T. Kempa, dz. cyt., s. 38-39.

²⁰ Zgodnie z porządkiem zasiadania przed nim miejsca w senacie zajmowali biskupi katoliccy, kasztelan krakowski, wojewodowie: krakowski, poznański, wileński, sandomierski, kasztelan wileński, wojewodowie: kaliski, sieradzki, kasztelan trocki, wojewoda łęczycki, starosta żmudzki i wojewoda brzeski. Zob. *Akta unii Polski z Litwą (1385-1791)*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 152, s. 373.

²¹ T. Kempa, dz. cyt., s. 66-70.

²² Tamże, s. 66, 195.

²³ Tamże, s. 10. Pod koniec życia jego dochody były zbliżone do dochodów króla, tamże, s. 171.

²⁴ Tamże, s. 88-89.

na przedstawianie sobie kandydatów na wakujące biskupstwa prawosławne. Król Zygmunt III Waza nadał Ostrogskiemu 21 października 1592 r. przywilej, w którym obiecał nie obsadzać żadnych wyższych godności prawosławnych bez konsultacji z nim²⁵. W praktyce zapewniło mu to wpływ na obsadę władcy wołyńskich: włodzimiersko-brzeskiego i łucko-ostrogskiego oraz turowsko-pińskiego. Na przykład na skutek interwencji księcia biskupstwo łuckie otrzymał biskup włodzimiersko-brzeski Pafnucy²⁶. Na początku 1593 r. korzystając z przywileju książę udzielił poparcia kasztelanowi brzeskiemu Adamowi Pocijowi w staraniach o nominację na godność władzy włodzimiersko-brzeskiego, co zakończyło się pomyślnie 20 marca 1593 r. (nowy biskup przybrał zakonne imię Hipacy)²⁷. W okresie walki z unią patriarcha Melecy Pigas w uznaniu jego zasług dla prawosławia obdarzył go, jako jedyne go świeckiego, godnością egzarchy, czyli uczynił go swym przedstawicielem, wyposażając przy tym w szereg kompetencji²⁸. Wojewoda kijowski wielokrotnie stawał w obronie ludności prawosławnej przed samowolą urzędników, starał się o przywileje dla cerkwi, monasterów i bractw cerkiewnych, a nawet rozstrzygał wiele konfliktów wewnątrz Cerkwi²⁹. Prowadził też szeroką działalność fundacyjną³⁰. To m.in. spowodowało, że uważany był za najważniejszą osobę w Cerkwi ruskiej w Rzeczypospolitej i politycznego przywódcę prawosławnych³¹.

W roku 1578 starostą włodzimierskim został średni syn Konstatego Wasyla Ostrogskiego – Konstanty, po zrzeczeniu się urzędu przez ojca³² (piastował ten urząd do śmierci w 1588; po jego śmierci ponownie przejął go Konstanty Wasyl Ostrogski). Od roku 1580 syn Konstanty był krajczym litewskim. W roku 1593

²⁵ Tenże, *Unijne koncepcje Konstatego Wasyla Ostrogskiego*, [w:] *Czterechsetlecie zawarcia unii brzeskiej. 1596-1996*, pod red. S. Alexandrowicza i T. Kempy, Toruń 1998, s. 33-34.

²⁶ AZR, t. 2, Sankt-Pietierburg 1848, nr 126.

²⁷ T. Kempa, *Unijne koncepcje*, s. 38-39.

²⁸ Tenże, *Konstanty Wasyl Ostrogski*, s. 93.

²⁹ Tamże, s. 94-96.

³⁰ Tamże, s. 96-98.

³¹ Warto tu wspomnieć, że Ostrogski jednoznacznie akceptował unię lubelską, mimo że akt unii podpisał po pewnych wahaniach. Później zdecydowanie występował w obronie przynależności Wołynia i Kijowszczyzny do Korony. Chociaż przejmował wzory polskie, to jednak również starał się pielęgnować tradycje swoich przodków. Przy tym szanował cudze poglądy i prezentował tolerancyjną postawę, czego najwymowniejszym dowodem jest to, iż nawet w okresie najgorętszych walk przeciw unii brzeskiej książę nie zamykał katolickich świątyń w swoich posiadłościach.

³² T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski*, s. 80. Syn Ostrogskiego przeszedł na katolicyzm w roku 1583, zob. tamże, s. 113.

województwa wołyńskim został najmłodszy syn wojewody kijowskiego Aleksander³³, który zmarł w grudniu 1602 r.³⁴

Ostatnim wybitnym przedstawicielem społeczeństwa ruskiego w Rzeczypospolitej, mówiąc współczesnym językiem – wybitnym mężem stanu, który odgrywał ważną rolę w życiu politycznym i w Cerkwi prawosławnej był Adam Kisiel (1600-1653). Kisiel walczył pod Cecorą i Chocimiem. Wielokrotnie był wybierany na posła na sejmiku łuckim i żytomierskim, co umożliwiło mu ujmowanie się na sejmach za prawosławnymi, przez co wszedł w konflikt z obozem katolickim. W 1629 r. reprezentował króla Zygmunta III Wazę na synodzie prawosławnym w Kijowie. Następnie był posłem ziemi wołyńskiej na sejm elekcyjny w 1632 r., gdzie wygłosił parę mów i bardzo aktywnie uczestniczył w rokowaniach, stanowczo broniąc prawosławia³⁵. W tym samym roku porzucił unię i przyłączył się do Cerkwi prawosławnej, stając się od tej pory gorliwym rzecznikiem jej interesów. Adam Kisiel przyczynił się w znacznym stopniu do oficjalnego uznania hierarchii prawosławnej, zyskując przez to ogromny autorytet wśród społeczności ruskiej i jak wcześniej Ostrogski był jej obrońcą. Biskup mścisławski, późniejszy metropolita kijowski, Sylwester Kossow dedykował Kisielowi swą książkę „Paterikon albo żywoty świętych Pańskich” (1635). Kisiel był członkiem bractwa lwowskiego i fundatorem monasterów w Niskieniczach, Maksucie i Mohylanach. W 1639 r. Władysław IV (1595-1648, król od 1632 r.) nadał mu przywilej na kasztelanie czernihowską, wprowadzając go tym samym do senatu. W 1646 r. został kasztelanem kijowskim, a dwa lata później wojewodą braclawskim. Wówczas jego pozycja polityczna znacznie wzrosła. Tytuł wojewody kijowskiego otrzymał od Jana Kazimierza (1609-1672, król w latach 1648-1668) w 1649 r. Największą rolę Adam Kisiel odegrał w czasie powstania Bohdana Chmielnickiego³⁶. Przez cały okres swej kariery politycznej podejmował wysiłki w celu zjednoczenia Kościołów wschodnich. W swym testamencie z 1653 r. pole-

³³ Tamże, s. 222.

³⁴ Tamże, s. 228.

³⁵ A. Jobert, dz. cyt., s. 263.

³⁶ Z. Wójcik, *Kisiel Adam*, [w:] PSB, t. 12, Wrocław 1967, s. 487-491. Kisiel wraz z kilkoma innymi magnatami ruskimi (Wiśniowiecki, Zasławski) w czasie powstania Chmielnickiego, inaczej niż większość szlachty ruskiej terenów Ukrainy (ale nie Białorusi) nie poparł Kozactwa, stając po stronie Rzeczypospolitej. Jak stwierdza A. S. Kamiński, dz. cyt., s. 15, „Kisiel nie wybierał między Polską a Ukrainą, ale pomiędzy Rzeczpospolitą a Kozactwem, niszczącym, jego zdaniem, szlachecki model obywatelskiego państwa. Współcześni przypuszczali, na pewno nie bez racji, że Kisielowi, tak jak Chmielnickiemu czy Wyhowskiemu, śniła się wielka i wolna Ukraina. Chciał jej jednak, jak później Niemirycz, w kształcie Księstwa Ruskiego złączonego z Koroną i Litwą wspólnym parlamentem i osobą wspólnie wybieranego króla, ale posiadającą, jak Litwa, własną administrację państwową, armię i własny skarb”.

cił duszę świętym Wschodu i Zachodu i ofiarował Bogu swe długoletnie wysiłki dla pojednania dwóch ludów i dwóch Kościołów³⁷. Zawsze przekonywał, że droga pokojowa jest znacznie efektywniejsza od walki i opowiadał się za spełnieniem postulatów prawosławnych³⁸.

Poza Kisielom prawosławni zupełnie wyjątkowo pojawiali się w XVII w. jako piastujący urzędy publiczne, chociaż wyjątki się zdarzały. Na przykład Zygmunt III mianował kasztelanami kijowskimi Gabriela (1621) i Romana (1632) Hojskich. Uważani byli oni za sympatyków arianizmu, ale nigdy oficjalnie nie wyrzekli się prawosławia.

Gdy umierali ostatni męscy potomkowie rodów prawosławnych, stopniowo rody te schodziły z areny dziejów (np. w 1620 r. zmarł ostatni męski przedstawiciel rodu Ostrogskich, książę Janusz), lub ich majątki przechodziły w ręce polskiej magnaterii i szlachty drogą dziedziczenia lub małżeństwa. Na przykład dzięki związkom rodzinnym Daniłowiczowie otrzymali wielkie wołyńskie włości Siemaszków, Firlejowie – ziemie wygasłego rodu Hojskich, Leszczyńscy – rozległe tereny na Polesiu Kijowskim, wcześniej należące do Hornostajów³⁹. Wśród społeczności prawosławnej zaś nadal istniało przywiązanie do Rzeczypospolitej. Jakże wymowny jest opór białoruskiej prawosławnej szlachty i chłopstwa przeciwko najazdom szwedzkim i moskiewskim w XVII wieku. Przy czym opór ten był znacznie większy aniżeli w Koronie. W obliczu rosnącej w potęgę Moskwy wewnętrzne konflikty Rusinów w obrębie Rzeczypospolitej nie przesłaniały głównego celu zachowania niezależnego organizmu państwowego. Wraz z zajmowaniem ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego przez wojska carskie do obrony przystąpił Smoleńsk, Połock, Witebsk, Krzyzew, Stary Bychów, Słuck i Wilno⁴⁰. Jak podkreśla A. S. Kamiński, „mieszkańcy bronili nie Polski, lecz Rzeczypospolitej, gwarantującej im rodzaj życia, jakiemu najeźdźca zagrażał, (...) poprzez złamanie praw samorządowych i deportacje, nadużycia armii i biurokracji”⁴¹.

Z drugiej strony królowie polscy coraz bardziej poddani wpływom Stolicy Apostolskiej, zaczęli traktować prawosławie jako element obcy, a nie rodzimy,

³⁷ A. Jobert, dz. cyt., s. 298. W testamencie czytamy: „Ja Adam z Brusłowa Kisiel, wojewoda, generał ziem kijowskich [...] żyłem in orthodoxa avita catholica religione wschodniej świętej Cerkwi Bożej matki mojej, w której od 600 lat nieodmiennie zawsze przodkowie moi zostawali i teraz do ostatniego tchnięcia mego chcę zostawać”, Rkp. Bibl. Jagiellońskiej, nr 5491 (Akta różnych rodzin i osób z XV-XIX wieku). Istnieją również inne kopie testamentu.

³⁸ A. S. Kamiński, dz. cyt., s. 15.

³⁹ N. Jakowenko, dz. cyt., s. 181.

⁴⁰ A. S. Kamiński, dz. cyt., s. 128-129.

⁴¹ Tamże, s. 129.

posiadający na tej ziemi wielowiekową tradycję, więc przestali powierzać urzędy i funkcje innowiercom, w tym osobom wyznającym prawosławie. W 1632 r. po długich rządach Zygmunta III było zaledwie 6 innowierczych senatorów, w tym nie było prawosławnego⁴². Także za panowania Władysława IV, nieulegającego wpływowi otoczenia duchownego w sprawach nominacji na urzędy, liczba senatorów innowierczych wzrosła stosunkowo nieznacznie, tyle tylko że jak stwierdza W. Dworzaczek „wina to już nie króla, lecz niewątpliwie znikomej ilości dysydenckich magnatów i zamożniejszej szlachty, mogących ubiegać się o urzędy senatorskie”. W chwili śmierci monarchy wśród 5 innowierców w senacie koronnym zasiadał prawosławny wojewoda braclawski Adam Kisiel. Nie było prawosławnych w senacie Wielkiego Księstwa Litewskiego. W późniejszym okresie prawosławni nie pełnili już ważniejszych funkcji.

W 1733 r. osobom wyznań innych niż katolickie, tj. prawosławnym, protestantom oraz członkom gmin żydowskich, odebrano bierne prawo wyborcze, wprowadzając do ustawodawstwa państwowego zasadę wyłącznego prawa katolików do godności państwowych. Zasadę tę następnie potwierdził August III w 1736 r.: „Dissidentibus (...) (tak w Koronie, jako i w W. X. Lit.) in religione Christiana (...) aby tylko w Izbie Poselskiej w Trybunałach i na Komisjach activitatem, tudzież zjazdów swoich prywatnych seu conventicula prawami zakazanych, i urzędów Koronnych, Litewskich, Wojewódzkich, ziemskich i grodzkich (salvis modernis possessoribus) nie mieli, ani żadnych protekcji przez siebie i ministrów u postronnych potencji nie szukali pod ostrością prawa de perduellibus postanowionego”⁴³. Zamknięcie dostępu do izby poselskiej i ważniejszych urzędów w praktyce nie miało większego znaczenia ze względu na niewielką grupę ludności prawosławnej (i to prawie wyłącznie stanu chłopskiego i niższego duchowieństwa). Mimo to Rosja stale naciskała, aby zniesiono powyższe ograniczenia. Udało jej się to w roku 1768 w tzw. akcie osobnym pierwszym, dołączonym do traktatu wieczystego między Rzeczpospolitą a imperium rosyjskim, zawierającym ujęte po raz pierwszy w formie odrębnej konstytucji sejmowej – prawa kardynalne⁴⁴. Konstytucja 3 maja nie uzależniała prawa do pełnienia funkcji politycznych od wyznawanej religii. Mieli więc prawosławni zagwarantowaną możliwość udziału w sejmikach, prawo posłowania na sejmy, również udziału w trybunałach sądowych itd. Później zostało to nieco ograniczone przez zakaz powoływania na stanowiska ministrów niekatolików, ale poza tym zarówno

⁴² W. Dworzaczek, dz. cyt., s. 54.

⁴³ *Volumina legum*, t. 6, wyd. I. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 286.

⁴⁴ Tamże, t. 7, Petersburg 1860, s. 256-276.

na sali obrad Sejmu, jak i w literaturze politycznej dysydenci nie spotykali się z atakiem czy nawet niechęcią.

IV.

Jeśli chodzi o duchownych prawosławnych to należy stwierdzić, iż mieli oni bardzo niewielki wpływ na sprawy państwowe. Biskupi łacińscy nie chcieli uznać Rusinów za równych sobie w godności i dopuścić ich do sprawowania najwyższych urzędów w państwie. Tak więc nie mogli oni zasiadać w radzie wielkksiążęcej, a po ukształtowaniu się sejmu walnego nie przyznano im miejsc w senacie⁴⁵. Również nie było ich w senacie Rzeczypospolitej po roku 1569. Stało się to w końcu XVI w. jedną z przyczyn unii brzeskiej, gdyż ówczesni władcy prawosławni, domagając się dopuszczenia do senatu, jako jednego z warunków unii, mieli nadzieję na zrównanie ich pod tym względem z episkopatem rzymskokatolickim. Natomiast metropolita i biskupi prawosławni brali udział w sejmikach ziemskich⁴⁶. Dane źródłowe potwierdzają ich udział w sejmikach wołyńskich, smoleńskich, połockich i witebskich. Sporadycznie przedstawiciele hierarchii prawosławnej pojawiali się na sejmach walnych w celu załatwienia różnych spraw swego Kościoła. Biskupi prawosławni uczestniczyli w sejmie brzeskim w 1511 r., gdzie zabiegali u króla Zygmunta I Starego o potwierdzenie praw Kościoła prawosławnego i król spełnił ich prośbę⁴⁷. Podczas obrad sejmu wileńskiego w 1552 r. byli obecni biskupi piński, łucki i włodzimierski. Z kolei na sejmie grodzieńskim w 1568 r. w obronie interesów Kościoła prawosławnego wystąpił metropolita Jonasz⁴⁸. Poza tym uczestniczyli oni w miejscowym sądownictwie, administracji, jak również występowali w charakterze przedstawicieli danej

⁴⁵ Należy jednak pamiętać, iż w Wielkim Księstwie Litewskim w ukształtowanej ostatecznie w końcu XV w. tzw. radzie ściślejszej, złożonej z najwyższych dygnitarzy, liczącej siedem osób (ale np. w okresie panowania Aleksandra Jagiellończyka ze względu na łączenie kilku dygnitarstw w jednym ręku, nie przekraczała ona pięciu osób) zasiadał tylko biskup wileński. Natomiast - jak stwierdza K. Pietkiewicz - niejasna jest pozycja pozostałych biskupów katolickich. Ich udział w sprawowaniu władzy był raczej symboliczny, zob. K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 79-80; L. Korczak, *Litewska Rada Wielkksiążęca w XV wieku*, Kraków 1998, s. 26-29.

⁴⁶ Ciekawe, że duchowny prawosławny miał zapewnione miejsce w radzie Świdrygiełły po 1432 r., czyli po podziale Wielkiego Księstwa na dwa państwa, a nie było w niej biskupa łacińskiego, zob. L. Korczak, dz. cyt., s. 30, przyp. 110.

⁴⁷ AZR, t. 2, nr 65 i 68.

⁴⁸ A. Łapiński, *Zygmunt Stary a Kościół prawosławny*, Warszawa 1937, s. 119.

ziemi⁴⁹. Mieli też prawa podawania na godności duchowne i sprawowali zgodnie z ustawą cerkiewną władzę sądową nad ludźmi świeckimi oraz duchownymi. Choć nie miało to wielkiego znaczenia, brakowało bowiem możliwości egzekucji wyroków, to jednak było cenione i zostało potwierdzone przez sejm 1635 r.⁵⁰

Jedną z wielkich postaci dawnej Rzeczypospolitej był Piotr Mohyła. Metropolita starannie wykształcony (znał grekę, łacinę, biegle władał językiem polskim), potomek gospodarów mołdawskich pozostający w bliskich stosunkach z magnaterią ruską i polską wyznania prawosławnego i katolickiego, mimo iż nie sprawował żadnego urzędu publicznego, to jednak wywierał wielki wpływ na postawę prawosławnych. W 1631 r. jako archimandryta Ławry Pieczerskiej założył przy tejże ławrze kolegium rusko-łacińskie, do którego sprowadził profesorów ze szkoły bractwa cerkiewnego we Lwowie. W swej działalności dążył Mohyła do podniesienia prestiżu duchowieństwa prawosławnego w społeczeństwie i starał się o ograniczenie wpływu świeckich na sprawy kościelne, co oznaczało w konsekwencji pomniejszenie znaczenia bractw cerkiewnych i zatargi z członkami bractwa kijowskiego. Jednak w końcu 1631 r. pogodził się z bractwem i wyraził zgodę na połączenie swej szkoły ze szkołą bracką. Formalny akt w tej sprawie podpisano 30 grudnia 1631 r. Członkowie bractwa zgodzili się, by Mohyła zachował kontrolę nad szkołą i dożywotnio uczyniono go starszym bractwa⁵¹. Pierwszymi nauczycielami nowej placówki byli Izaak Trofimowicz Kozłowski i Sylwester Kossow, wychowankowie lubelskiego kolegium jezuickiego i Akademii Zamojskiej. Nie udało się natomiast Mohyle podniesienie szkoły do rangi akademii, ani utrzymanie założonej w 1633 r. filii szkoły kijowskiej w Winnicy. Ale w 1635 r. uzyskał on od króla Władysława IV zgodę na przekształcenie szkoły w kolegium ruskie pod nazwą Collegium Kijoviense Mohyleanum z dialektyką, logiką, greką i łaciną. Prawa akademii otrzymało ono dopiero w 1701 r. od Piotra Wielkiego. Szkoła ta, wzorowana częściowo na polskich szkołach jezuickich, korzystająca z polskiej literatury humanistycznej i barokowej, odegrała ważną rolę w europeizacji Rusi. Była właściwie szkołą łacińsko-polską mającą na celu przygotowanie kadr dla obrony prawosławia i polemiki z katolicyzmem⁵².

⁴⁹ Tamże, s. 120-122.

⁵⁰ H. Wisner, *Rozróżnieni w wierze. Szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku*, Warszawa 1982, s. 45.

⁵¹ M. Hruszewskij, dz. cyt., t. 7, s. 422-423.

⁵² R. Łużny, *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska*, Kraków 1966, s. 10-12; A. Jobert, dz. cyt., s. 273; J. Flerow, *O prawosławnych cerkownych bractwach protiwoborstwowawszych unii w jugo-zapadnoj Rossii w XVI, XVII, XVIII st.*, Pietierburg 1857, s. 100-103; M. Hruszewskij, dz. cyt., t. 7, s. 420-421.

Wychowankowie kijowskiego kolegium w znacznym stopniu przyczynili się do rozprzestrzenienia kultury polskiej na Wschodzie⁵³.

V.

W momencie przyłączenia do Królestwa Polskiego Rusi Halickiej istniały obawy, czy jej elity okażą się lojalne wobec nowej ojczyzny. Podobne obawy towarzyszyły włączaniu ziem ruskich do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Należy jednak stwierdzić, że zarówno elity, jak i ogół społeczeństwa prawosławnego – pomimo wprowadzenia wobec nich prawnych ograniczeń – zachowały lojalną postawę wobec obydwu państw, a następnie od 1569 r. Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Taka sytuacja miała miejsce aż do połowy XVII w. Wynikało to z pogłębiającej się więzi, przywiązania do nowych państw i traktowania ich jak własnych. Choć w początkowym okresie ruska szlachta wyznania prawosławnego nie miała takich samych praw jak szlachta katolicka, to jednak ograniczenia ciągle ulegały zmniejszeniu, a prawosławne wyznanie tylko w wyjątkowych przypadkach zamykało drogę do sprawowania funkcji publicznych. Gdy w połowie XVI w. zostały cofnięte wszystkie ograniczenia, Rzeczpospolita stała się wspólnym państwem szlachty polskiej, litewskiej i ruskiej. W Koronie kariery na urzędach robili w zasadzie wyłącznie Polacy. W Wielkim Księstwie Litewskim z kolei najwyższe urzędy przede wszystkim sprawowali panowie litewscy, zaś Rusini rzadko zasiadali na urzędach najwyższych w hierarchii urzędniczej⁵⁴, ale zajmowali oni miejsca w szerokiej radzie gospodarskiej z racji piastowania urzędów namiestniczych w prowincjach ruskich i jako starostowie lub namiestnicy wielkich powiatów. Polityka w zakresie obsady urzędów zasadniczo zmieniła się za panowania Zygmunta III Wazy. Władca ten, nieszanujący tolerancji religijnej, przy nominacjach zdecydowanie faworyzował katolików.

Warto też zauważyć, że Rzeczypospolitej szlacheckiej nigdy formalnie nie zostały uszczuplone prawa publiczne prawosławnych, prawa udziału w życiu politycznym. Szlachta prawosławna zajmowała obok katolickiej trwałe miejsce w życiu publicznym i nie została z niego wyeliminowana mimo ograniczeń prawnych. Na sejmach spotykali się przedstawiciele obu Kościołów – zachodniego i wschodniego

⁵³ S. Kot, *Historia wychowania*, t. 1: *Od starożytnej Grecji do połowy w. XVIII*, Lwów 1934², s. 282-283.

⁵⁴ Rola Konstanty Wasyl Ostrogski polityczna senatorów ruskich była jednakże o wiele bardziej znacząca aniżeli ich liczba. Prawosławnym dygnitarzom litewsko-ruskim przypadła funkcja kreowania i realizowania wschodniej polityki Rzeczypospolitej.

i z jednakowym zapalem bronili przed królem i senatorami przywilejów szlacheckich, służących im wspólnie. Dla obozu szlacheckiego, od XVI w. utożsamiającego siebie z narodem, najważniejszymi wartościami były równość i wolność oraz kwalifikacja prawna jednostki do stanu szlacheckiego, natomiast jej konfesja czy pochodzenie etniczne odgrywały drugorzędną rolę. Stąd też do narodu szlacheckiego zaliczano stopniowo szlachtę litewską i ruską (*gente Ruthenus, natione Polonus*), a wyłączono chłopów i mieszczan polskich. Dopiero w okresie kontrreformacji coraz większego znaczenia zaczęły nabierać więzy wyznaniowe⁵⁵. Co prawda Rzeczpospolita nie uznała nigdy oficjalnie prawa dysydentów do pełnienia funkcji państwowych, ale odbywało się to na drodze codziennej praktyki, przy czym istotniejsze było to, że uznała ona ich prawa obywatelskie, szlacheckie. W dobie oświecenia zniesiono wobec prawosławnych wszystkie poprzednio wydane ograniczenia, zamykając przed nimi drogę jedynie do najwyższych stanowisk państwowych, zwłaszcza ministerialnych.

Ruscy możni ulegli urokowi ówczesnej Rzeczypospolitej, państwa w sposób szczególny pielęgnującego szlacheckie wolności i byli dumni, że są jej obywatelami⁵⁶. W znacznym stopniu oni decydowali o obliczu ruskich ziem Rzeczypospolitej. Wynikało to z tego, iż szczególnie na ogromnych przestrzeniach państwa litewskiego wobec odległości od stolicy, podstawowe decyzje zależały od urzędników lokalnych. W Wielkim Księstwie Litewskim szczególną rolę pełniły elity lokalne dzielnic, które osiągnęły dostęp do urzędów i połączyły się z elitami litewskimi. Na przykład za panowania Aleksandra cały zarząd lokalny w dzielnicach ruskich znajdował się w rękach miejscowej arystokracji, co obserwujemy zwłaszcza na Wołyniu. W ten sposób ewolucja ustrojowa Księstwa doprowadziła do przewagi oligarchii wielkich właścicieli ziemskich, którzy zdominowali państwo i ograniczyli władzę wielkosiążącą. Prawosławni, mimo iż nie zdołali utrzymać się u steru

⁵⁵ W innych państwach europejskich tego okresu podobna sytuacja była nie do pomyślenia. Odstępcy od wiary katolickiej byli zazwyczaj prześladowani i tępieni zarówno przez Kościół katolicki, jak i państwo m.in. poprzez pozbawienie lub ograniczenie podmiotowości prawnej. Sytuacja szczególnie się skomplikowała od czasów reformacji. Wprowadzona w Niemczech od pokoju augsburskiego zasada *cuius regio, eius religio* wręcz uzależniała od przynależności do obowiązującej w danym kraju religii (katolickiej lub protestanckiej) posiadanie podmiotowości prawnej. Podobnie we Francji po obaleniu w 1685 r. postanowień edyktu nantejskiego, hugenoci ograniczeni byli w zdolności prawnej (np. zawierane przez nich małżeństwa uznawano za nielegalne, a dzieci z nich pochodzące za nieślubne). Ograniczenia powyższe zostały zniesione w Niemczech dopiero w ciągu XVIII i XIX w., a we Francji po 1787 r., zob. K. Krasowski i in., *Powszechna historia państwa i prawa*, Poznań 1993, s. 322.

⁵⁶ Niejednokrotnie podkreślał to Konstanty Wasyl Ostrogski, np. podczas rozmowy z mnichem Warłamem o Dymitrze Samozwańcu (*Russkaja Istoriceskaja Biblioteka*, t. 13, Sankt-Peterburg 1903, s. 21).

władzy, to jednak nie zostali całkowicie odepchnięci od wpływów politycznych, tzn. nie zostali pozbawieni możliwości piastowania stanowisk państwowych, gdyż panująca powoływała ich nawet na najwyższe stanowiska. Było to możliwe, ponieważ Rzeczpospolita była symbiozą dziejów wielu narodów i wyznań funkcjonujących w jej granicach. Przy tym mimo iż elity prawosławne były silnie związane z ideą wspólnej Rzeczypospolitej, nigdy nie wyrzekały się powiązań i walki o interesy Ukrainy. Wielu szlachciców kresowych konsekwentnie podkreślało zawsze swoje ruskie pochodzenie, mimo że w sferze kultury ulegli polonizacji. Na co dzień używali języka polskiego, chociaż jeszcze w XVI w. ich przywiązanie do prawosławia było bezsporne. Ruska świadomość narodowa nakazywała im występować na rzecz umocnienia pozycji Rusi w unii z Polską. Przy tym zdawali sobie sprawę z zacofania cywilizacyjnego Rusi w tym czasie w stosunku do innych europejskich państw. Z punktu widzenia ukraińskiego kompletna polonizacja elit społecznych może być uważana za wielką stratę i zaciążyła ona w sposób szczególnie na całokształcie stosunków polsko – ukraińskich. Należy tylko podkreślić, że polszczenie i latynizacja nie były procesami zamierzonymi i planowymi, ale najczęściej następowały samoczynnie.

W roku 1795 Rzeczpospolita w swym dotychczasowym kształcie zeszła z areny dziejów bezpowrotnie. Jak pisze A. S. Kamiński, w XIX w. na skutek przemian społecznych (koniec poddaństwa), wzrostu edukacji, powstania inteligencji narodowych, rozwoju ludności miejskiej wzrosło zainteresowanie losem „małej”, etnicznej ojczyzny, a „wielka ojczyzna” kojarzyła się ze społecznym poniżeniem i obcą polskością. „Ruch narodowy białoruski, litewski i ukraiński zwracał się więc nie tylko przeciwko panującemu imperializmowi rosyjskiemu, ale też przeciwko groźbie imperializmu polskiego.” Wizje odbudowy Rzeczypospolitej niosły bowiem obcy język i obcą dominację. Niestety dzisiaj na sposobie oceny Rzeczypospolitej odbijają się doświadczenia XIX i XX w. W świadomości Białorusinów i Ukraińców, a nawet Litwinów, utożsamiała się Rzeczpospolita z Polską, a ci, co ją budowali – ze złymi synami swego narodu. Zaczęto więc odcinać wszelkie nici łączące te narody z ich wspólnym państwem. Litwini wydobywali państwowy separatyzm i wszystkie momenty wskazujące na to, że umieli łączyć się z wrogami Rzeczypospolitej. Białorusini i Ukraińcy wyrzekli się swej szlachty i stworzonej przez nią Rzeczypospolitej, uznając za swą historię bunt społeczny, powstania kozackie i wszelkie działania polityczne i kulturalne zwrócone przeciwko polskość⁵⁷. Tymczasem Rzeczpospolita potrafiła stworzyć, chociaż w stanowej formie, społeczeństwo obywatelskie i w procesie tym ważną rolę odegrały elity prawosławne.

⁵⁷ A. S. Kamiński, dz. cyt., s. 16-17.

Bibliografia do części II

Literatura

- Chodynicki K., *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370-1632*, Warszawa 1934.
- Dworzaczek W., *Oblicze wyznaniowe Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dobie kontr-reformacji*, [w:] *Munera Litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka*, Poznań 1962.
- Flerow J., *O prawosławnych cerkownych bractwach protiwoborstwowawszych unii w jugo-zapadnoj Rossii w XVI, XVII, XVIII st.*, Pietierburg 1857.
- Hruszewskij M., *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. 6-7, Kyjiw-Lwów 1907-1909.
- Jakowenko N., *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, przeł. O. Hnatiuk, K. Kotyńska, Lublin 2000.
- Jobert A., *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517-1648*, przeł. E. Sękowska, Warszawa 1994.
- Kamiński A. S., *Historia Rzeczypospolitej Wielu Narodów 1505-1795*, Lublin 2000.
- Kempa T., *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525-1608) wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997.
- Kempa T., *Unijne koncepcje Konstantego Wasyla Ostrogskiego*, [w:] *Czterechsetlecie zawarcia unii brzeskiej. 1596-1996*, pod red. S. Alexandrowicza i T. Kempy, Toruń 1998, s. 33-34.
- Korczak L., *Litewska Rada Wielkokiążęca w XV wieku*, Kraków 1998.
- Kot S., *Historia wychowania*, t. 1: *Od starożytnej Grecji do połowy w. XVIII*, wyd. 2, Lwów 1934.
- Krasowski K. i in., *Powszechna historia państwa i prawa*, Poznań 1993.
- Łapiński A., *Zygmunt Stary a Kościół prawosławny*, Warszawa 1937.
- Łużny R., *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska*, Kraków 1966.
- Mironowicz A., *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001.
- Ożarowski K., *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, T. 1, Petersburg 1890.
- Pietkiewicz K., *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995.
- Wisner H., *Rozróżnieni w wierze. Szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku*, Warszawa 1982.
- Wójcik Z., *Kisiel Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 12, Wrocław 1967.

Źródła

- Akta różnych rodzin i osób z XV-XIX wieku, Sekcja Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej.
- Akta unii Polski z Litwą (1385-1791)*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932.

Akty, odnosziaszczijesia k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannyje i izdannyye Archieograficzeskoy Kommissijej, t. 2-3, Sankt-Pietierburg 1848-1850.

Russkaja Istoriceskaja Bibliotieka, t. 13, Sankt-Pietierburg 1903.

Volumina legum, t. 6-7, wyd. I. Ohryzko, Petersburg 1860.

Streszczenie

W części II artykułu przedstawiono udział elit prawosławnych w życiu politycznym w Rzeczypospolitej w okresie od unii lubelskiej z 1569 r. do upadku państwa. Wskazano, że w omawianym okresie, ze względu na postępujące procesy polonizacji i porzucania obrządku wschodniego stale malała liczba szlachty wyznania prawosławnego. Jednak pozostający przy prawosławiu, aktywnie angażowali się w życie polityczne, m.in. piastując różne ważne urzędy. Zwrócono uwagę na wyjątkową pozycję ówczesnego politycznego przywódcy prawosławnych – Konstantego Wasyla Ostrońskiego oraz ostatniego wybitnego przedstawiciela społeczeństwa ruskiego w Rzeczypospolitej, który odgrywał ważną rolę w życiu politycznym i w Cerkwi prawosławnej – Adama Kisiela. W końcowej części artykułu przedstawiono zaangażowanie duchownych prawosławnych w sprawy państwowe, zaznaczając, że było ono niewielkie. Istotniejszą rolę odegrał jedynie metropolita kijowski Piotr Mołyła.

SŁOWA KLUCZOWE: Rzeczpospolita XV-XVIII w., historia prawosławia w Polsce, stanowiska i urzędy w Rzeczypospolitej w XV-XVIII w.

Summary

Part II of the article presents the participation of Orthodox elite in political life in the Republic in the period from the Union of Lublin in 1569 to the collapse of the state. The article points out that in the discussed period, due to the progressive processes of polonization and the abandonment of the Eastern Rite, the number of nobles of the Orthodox faith was constantly decreasing. However, people who remained faithful to Orthodoxy, were actively involved in political life, including holding various important offices. The exceptional position of the then political leader of the Orthodox Church – Konstanty Wasyl Ostroński and the last outstanding representative of the Ruthanian society in the Polish-Lithuanian Commonwealth, who played an important role in the political life and in the Eastern Orthodox Church – Adam Kisiel, were discussed. The final part of the article presents the involvement of Orthodox clergy in state affairs, pointing out that it was minor. Only the metropolitan of Kiev, Piotr Mołyła, played a more significant role.

KEY WORDS: 15th and 18th century Republic, history of the Orthodox Church in Poland, offices in the 15th and 18th century Republic

Autor

Leszek Ćwikła – dr hab., dyrektor Instytutu Prawa i Ekonomii na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli.